

Prof. dr hab. Paweł Valde-Nowak
Instytut Archeologii
Uniwersytet Jagielloński

Ocena
osiągnięć naukowych i dydaktycznych dr Magdaleny Sudoł-Procyk w związku z przewodem
habilitacyjnym

Doktor Magdalena Sudoł-Procyk ukończyła studia z zakresu archeologii w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w dniu 24 czerwca 2003 roku, uzyskując tytuł magistra na podstawie pracy „Wieloaspektowa analiza środkowopaleolitycznych, asymetrycznych form tylcowych z Jaskini Biśnik”, której promotorem był prof. dr hab. Krzysztof Cyrek. W latach 2003-2004 była słuchaczem studiów doktoranckich na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W roku 2004 objęła stanowisko asystenta w Zakładzie Starszej i Środkowej Epoki Kamienia w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a w roku 2015 awansowała na stanowisko adiunkta w tej instytucji. Obecnie jest adiunktem w Katedrze Archeologii Środowiskowej i Paleoekologii Człowieka tego Instytutu. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie archeologii otrzymała na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w dniu 17 września 2013 roku, na podstawie rozprawy doktorskiej „Kultura mikocka na ziemiach polskich” (promotor dysertacji – prof. dr hab. Krzysztof Cyrek, recenzenci – prof. dr hab. Stefan Karol Kozłowski, prof. dr hab. Jan Michał Burdukiewicz) obronionej z wyróżnieniem. Doktor Magdalena Sudoł-Procyk ma w środowisku archeologicznym ugruntowaną pozycję badacza zachowanych na ziemiach polskich śladów neandertalczyków przede wszystkim z kompleksu mikockiego – wszak wokół tej tematyki osnute były tezy obu prac dyplomowych, magisterskiej i doktorskiej. Od kilku lat pole badawcze habilitantki uległo rozszerzeniu o nowe wątki, będące wypadkową postępu naukowego, czytelnego zarówno w sferze teoretycznej, jak i terenowej. Mam tu na myśli oddanie się problematyce prehistorycznego ośrodka wydobywczo-przetwórczego krzemieni w środkowej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej, jak również szeroko rozumianego zaplecza osadniczego owego ośrodka. Problematyka ta została ujęta przez habilitantkę w dwa cykle publikacji, które z powodów formalnych nazywane są osiągnięciem 1, zatytułowanym „Osadnictwo pradziejowe Doliny Wodącej i Doliny Udorki (Wyżyna Częstochowska)” i osiągnięciem 2 o tytule „Znaczenie regionu środkowej części Wyżyny Krakowsko-

Częstochowskiej z perspektywy wydobycia, użytkowania i dystrybucji surowców krzemionkowych w pradziejach”. Obydwa osiągnięcia są sobie tematycznie na tyle bliskie, że prezentowanie ich oddzielnie może wydawać się zabiegiem niepotrzebnym. Moim zdaniem należało też zrezygnować z włączenia do cyklu prac na stopień pewnych publikacji sprzed doktoratu. Oba zgłoszone osiągnięcia są w pracach po doktoracie obszernie ukazane. Niektóre prace w znacznym stopniu dublują się treściowo.

Habilitationka jest autorem lub współautorem 60 publikacji w czasopismach naukowych lub w recenzowanych pracach zbiorowych, a także wielu abstraktów wystąpień konferencyjnych. W latach 2011-2014 realizowała grant NCN Preludium, a w latach 2015-2018 grant NCN Sonata 8. Aktualnie zbliża się do ukończenia innego grantu NCN w konkursie Sonata Bis 8. Ponadto w latach 2015-2017 była wykonawcą w ramach grantu NCN w konkursie Sonata 7.

Autoreferat

Habilitationka przedstawiła liczący 53 strony autoreferat, którego treść została podzielona na siedem rozdziałów i zaopatrzona w wykaz bibliograficzny. Materiał ten został przygotowany starannie. Oprócz zawartych w nim informacji formalnych na temat dotychczasowej kariery naukowej, dr Magdalena Sudoł-Procyk bliżej charakteryzuje obydwie osiągnięcia habilitacyjne. Pierwsze z tych osiągnięć ma charakter regionalnego studium osadnictwa pradziejowego w dwóch sąsiadujących z sobą dolinach środkowej Jury Krakowsko-Częstochowskiej – Wodącej i Udorki. Wybór tych miejsc tłumaczy Habilitationka swoim wieloletnim zaangażowaniem w długofalowe prace wykopaliskowe, prowadzone przez ekspedycję profesora Krzysztofa Cyrka w Jaskini Biśnik, położonej w pobliżu obu dolin. Znaczenie odkryć dokonanych w tej jaskini kazało głębiej spojrzeć na zaplecze środowiskowe poszczególnych zdarzeń kulturowo-osadniczych, mających miejsce w Jaskini Biśnik w czasach sięgających końca paleolitu dolnego. Zgłoszonych dla udokumentowania pierwszego osiągnięcia 15 prac ma różną wartość poznawczą. Trzon tej serii wypowiedzi stanowią prace na temat Jaskini Biśnik. Pozostałe odnoszą się do innych stanowisk – Jaskini w Smoleniu, Schroniska nad Jaskinią Zegar, Schroniska w Udorzu II, Schroniska w Smoleniu III, Jaskini Ciemnej oraz znaleziska powierzchniowego w Ulinie Wielkiej. Zakres chronologiczny tych ujęć jest ogromny, od paleolitu środkowego po początek epoki brązu. Są one dowodem wieloletnich wysiłków habilitationki i współpracujących z nią badaczy, których celem było poznanie kontekstu dla ponad dwudziestu epizodów osadniczych Biśnika. Oprócz prac na temat imponujących

rezultatów badań Jaskini Biśnik, wśród tych piętnastu publikacji znajdują się artykuły, które omawiają ślady penetracji Wyżyny Ryczowskiej przez grupy kultury magdaleńskiej. Chodzi tu o otwarte stanowisko w Kleszczowej i Jaskinię Perspektywiczną. Przy prezentacji obu tych stanowisk akcentowana jest problematyka lokalnych złóż krzemienia, których bliższa identyfikacja trwa do dziś i przynosi niezwykle ciekawe wyniki. Do tej problematyki odnosi się drugie ze zgłoszonych osiągnięć. Dokumentuje je dwanaście publikacji. Większość z nich powstała w ciągu ostatnich kilku lat i omawia zagadnienia z zakresu szeroko rozumianej petroacheologii. Pozostałe fragmenty autoreferatu dokumentują aktywność habilitantki w zakresie publikacji, udziału w konferencjach, dydaktyki, realizowanych grantów, członkostwa w organizacjach naukowych, popularyzacji i działalności społecznej.

Nie jest łatwym zadaniem zorientowanie się w dokonaniach zespołów badawczych, które nie zakończyły i nie podsumowały jeszcze działalności nastawionej na konkretną problematykę i rozpoznanie konkretnego regionu. Ogłaszane na bieżąco wyniki swoich badań i przemyśleń trudno wówczas podsumować, a tym bardziej ocenić ich trafność. W przypadku dr Magdaleny Sudoł-Procyk długa jest lista komunikatów, artykułów, esejów i przyczynków osnutych wokół problemu dynamiki i charakteru osadnictwa w epoce kamienia w środkowej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Trzeba od razu powiedzieć, że do czasu podjęcia w tym rejonie długofalowego rozpoznania archeologicznego przez profesora Krzysztofa Cyrka, o wspomnianym problemie byliśmy słabo informowani, choć poprzednich badaczy penetrujących ten region było niemało. Czy mamy do czynienia z problemem o dużej skali trudności, czy inne czynniki wpływają, że daleko nam jeszcze do uzyskania syntetycznej odpowiedzi na postawione pytania? Zaryzykuję odpowiedź, wskazującą na pierwszy z wariantów odpowiedzi, podkreślając sporo utrudnień, na jakie dr M. Sudoł-Procyk i jej poprzednicy natrafili w dotychczasowych wysiłkach terenowych i teoretycznych. Można to uzasadnić odwołując się do kilku publikacji habilitantki, które odnoszą się do kultury magdaleńskiej. Obecność jej twórców jest na Wyżynie Ryczowskiej dobrze udokumentowanym faktem, bodaj najlepiej w przypadku schroniska w Kruczej Skale. Inne zaliczone do tej kultury stanowiska prezentują się znacznie gorzej, co nie jest winą badaczy, a czynników obiektywnych. Z Kleszczowej 9 zdecydowana większość artefaktów pochodzi z powierzchni i z warstwy ornej, a tylko niewielka grupa wyrobów została znaleziona głębiej, w tym w obiekcie uznanym za archeologiczny, który może być śladem korzeniowym. Wydatowanie jego wypełniska wskazuje na czasy kultury magdaleńskiej, choć byłbym ostrożniejszy w odnoszeniu tej daty do konkretnej fazy późnoplejstocenijskiej sekwencji dryasowej, w tym wypadku GS-2a. W pracy z 2020 roku tak Habilitantka synchronizuje

znaleziska z Kleszczowej 9, a w ostatniej pracy na temat tego stanowiska wspólnie z G. Osipowiczem i K. Baranowskim informacji na temat obiektu i chronologii bezwzględnej inwentarza nie znalazłem. To pokazuje z jednej strony uzasadniona moim zdaniem chwiejność doraźnych sądów, a z drugiej domniemany większy krytycyzm, spowodowany właśnie trudnościami, o których wyżej, za które autorzy nie są odpowiedzialni.

Istotnym wątkiem w pracach Habilitantki jest pozycja takich elementów, jak piętki dziobowe (en éperon) i rylce Lacan jako kryteria identyfikacji magdalenieniu na ziemiach polskich. Od lat wiadomo, że we wschodniej prowincji tej kultury obserwujemy niejednorodny obraz w zakresie zestawu zbrojników. Wiemy też, że kompleks ten rozwijał się na ziemiach polskich mniej więcej od jednego z klimatycznych wahan w obrębie długotrwałego Dryasu I, aż, czego jeszcze niedawno nie brano pod uwagę, po pierwszą połowę Allerödu, a więc bardzo długo. Trudno się więc dziwić, że poszczególne polskie inwentarze ukazują dużą różnorodność. Rylce Lacan, po raz pierwszy zidentyfikowane w inwentarzu z Hłomczy nad Sanem, dostrzeżone następnie w innych zespołach, są stosunkowo dobrym wskaźnikiem magdalenieniu, choć trudno przypisywać mu walor chronologiczny. W Kleszczowej 9 obecność takiego rylca i piątek dziobowych jest wystarczającym potwierdzeniem związku inwentarza z magdalenieniem. Autorka uznaje go za pracownię, dopowiedzmy jednak, że zapewne przydomową, gdyż struktura wewnętrzna i cechy wyrobów sugerują, że mamy do czynienia z obozowiskiem, w którym przygotowywano ostrza, które następnie wyniesiono poza obozowisko.

Uwzględniając rezultaty badań dr M. Sudoł-Procyk na Wyżynie Ryczowskiej trzeba zwrócić uwagę, że odniesione do magdalenieniu osadnictwo miało charakter epizodyczny. Śladem niezidentyfikowanego kulturowo epizodu ze schyłkowego paleolitu jest pozostałość ogniska w schronisku Smoleń III.

Jednak w obrębie pierwszego osiągnięcia wybijają się na pierwszy plan prace na temat Jaskini Biśnik. Badana od 1992 roku przez prof. K. Cyrka jaskinia z biegiem lat stała się jednym z najważniejszych polskich stanowisk paleolitycznych. Jej wartość, jak już wspominałem, polega na udokumentowanej wieloelementowej sekwencji paleośrodowiskowej, w której zachowało się ponad dwadzieścia poziomów kulturowych. Najstarszy z nich powstał w czasach wyprzedzających 300 tys. lat a więc jeszcze u schyłku paleolitu dolnego i klasyfikowany jest w kategoriach schyłku kultury aszelskiej. Późniejsze poziomy odnoszą się do środkowopaleolitycznych kompleksów mustierskiego i mikockiego. Tak bogaty zapis, dobrze osadzony w paleogeograficznych ramach, dzięki współpracy z geologami i paleozoologami, musiał w końcu sprowokować zainteresowanie się szerszym kontekstem dla tego rodzaju

śladów. Tak doszło do podjęcia prospekcji archeologicznej terenów okolicznych. W zarysowanych wyżej etapach prac badawczych czynnie uczestniczyła Habilitantka.

W cyklu piętnastu prac z zakresu pierwszego osiągnięcia do bardzo udanych ujęć wypada zaliczyć obszerny artykuł napisany wraz z K. Cyrkiem „Osadnictwo paleolityczne na Wyżynie Ryczowskiej” (poz. 1.7 wykazu) oraz artykuł napisany z K. Cyrkiem i Ł. Czyżewskim „Zapis zmian ...” (poz. wykazu 1.5), zdublowany wersją w języku angielskim „The Record of changes...” (poz. 1.5 wykazu). Prace te przedstawiają w sposób przejrzysty najważniejsze ustalenia z analizy przestrzennej substancji zabytkowej i stratygrafii tego stanowiska. Uwzględniają zmiany w zajmowaniu przestrzeni osadniczej jaskini wraz z tarasem przedjaskiniowym, śladami ognisk w poszczególnych poziomach kulturowych, a także relikty konstrukcji uznanej za osłonę od wiatru. Druga praca, którą wypada w dokumentacji osiągnięcia pierwszego wyróżnić jest artykuł w czasopiśmie *Prądnik*, na temat znalezisk dokonanych przez Stefana Krukowskiego w Jaskini Ciemnej. Studium to powstało synchronicznie do powrotu do badań tego stanowiska przez zespół pod kierunkiem niżej podpisanego i okazało się bardzo pomocnym źródłem do uzyskania pełniejszego obrazu środkowopaleolitycznego użytkowania systemu jaskiniowego Ciemnej.

Drogie ze zgłoszonych osiągnięć zostało udokumentowane 12 publikacjami. Część z nich powstała niedawno i ukazuje nowy problem w petroarcheologicznym obrazie osadnictwa pradziejowego na terenie Polski. Jego istotą jest rozpoznanie nieznanych wcześniej lokalizacji dla wystąpień krzemienia czekoladowego, od lat odnoszonego wyłącznie do wychodni na przedpolu Gór Świętokrzyskich. Taką nową lokalizację w Załężu na Wyżynie Ryczowskiej omawia najnowszy artykuł w zgłoszonej serii, jaki ukazał się w bieżącym roku w renomowanym *Journal of Archaeological Science: Reports*. Praca ta (poz. 02.1 wykazu) jest konsekwentnym rozszerzeniem dynamicznego przyrostu naszej wiedzy na temat lokalnych złóż skał krzemionkowych w środkowej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej, stanowiących zaplecze osadnicze wielu otwartych i jaskiniowych stanowisk na tym terenie. Wspomniane poszerzenie wiedzy na temat krzemieniarskiego potencjału surowcowego tej części Jury rozpoczęło się od szczegółowego kartowania geologicznego zapoczątkowanego przez prof. Macieja Krajcarza. W ostatnich latach ogłaszane były wyniki tych kartowań, osadzone w realiach prehistorycznych dzięki włączeniu do tego programu dr Magdaleny Sudoł-Procyk. Oprócz krzemienia czekoladowego zostały w tym rejonie ustalone wychodnie innego surowca, krzemienia pasiastego, tradycyjnie kojarzonego ze strefą wschodniołysogórską. W jednej z prac zgłoszonych do grupy publikacji jako osiągnięcie 2 (poz. 02.3 wykazu), została poruszona kwestia podobieństw i różnic pomiędzy krzemieniem pasiastym „krzemionkowym” i

krzemieniem jurajskim odmiany G. To bardzo ważny moment w rozważaniach na temat możliwości identyfikacji omawianych skał. Podobny postulat pojawił się w innej pracy (poz. 02.4 wykazu), tym razem w odniesieniu do krzemienia czekoladowego z terenu Jury Krakowsko-Częstochowskiej i możliwości jego odróżniania od krzemieni czekoladowych z obszaru wschodniołysogórskiego. W tej publikacji ukazane zostały jedne z pierwszych dowodów na górniczą eksploatację krzemienia czekoladowego na zboczu suchej doliny Udorki, a także zarysowany został plan dalszych badań tego i innych domniemywanych punktów wydobywczych. W innej pracy (poz. 02.7 wykazu) poruszony został problem określenia wieku działalności wydobywczej krzemienia na stanowisku Poręba Dzierżna. Problem ten ujęty przekrojowo w sensie chronologicznym, z uwzględnieniem polskich znalezisk od paleolitu górnego po neolit został sumarycznie przedstawiony zespołowo z udziałem Habilitantki w Antiquity - Project Gallery w 2021 roku (poz. 02.8 wykazu), co wymownie pokazuje jego naukową wagę. Dalszy rozwój tak ukierunkowanych badań zapewne pozwoli na rozwiązanie jednego z trudniejszych problemów, występujących przy badaniach prehistorycznego górnictwa, a mianowicie na bardziej precyzyjne przypisania uchwyconych śladów do konkretnych faz osadnictwa prądziejowego i w końcu też kultur archeologicznych.

Dydaktyka, projekty naukowe, konferencje i stypendia

Doktor Magdalena Sudoł-Procyk zdobywała doświadczenia naukowe w ośrodkach zagranicznych, takich jak Królewskie Muzeum Historii i Sztuki w Brukseli i Instytut „Anthropos” przy Morawskim Muzeum Ziemi w Brnie. Korzystała też ze zbiorów kilku krajowych instytucji archeologicznych. Od lat współpracuje ze specjalistami reprezentujących nauki pomocnicze, zatrudnionych w takich instytucjach, jak Austriacka Akademia Nauk we Wiedniu, Katedra Geologii Klimatycznej Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Botaniki im. W. Szafera PAN, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego i Zakład Paleozoologii tego uniwersytetu.

Jej aktywność dydaktyczna jest duża i wiąże się z macierzystą uczelnią, gdzie od 2003 roku prowadzi wykłady, w tym wykłady monograficzne, konwersatoria i ćwiczenia, zarówno kameralne, jak też terenowe. Aktualnie jest promotorem dwóch prac magisterskich i promotorem pomocniczym w dwóch przewodach doktorskich.

Działalność organizacyjna i popularyzacja

Doktor Magdalena Sudoł-Procyk uczestniczyła w organizacji 7 konferencji oraz warsztatów naukowych o zasięgu międzynarodowym i ogólnopolskim, w tym dwóch Sympozjów Speleologicznych i międzynarodowej konferencji UISPP zorganizowanej w 2019 r. w Krzemionkach Opatowskich, a także konferencji jubileuszowej z okazji 50-lecia pracy naukowej prof. dr. hab. Krzysztofa Cyrka. Ma znaczne dokonania z zakresu popularyzacji nauki, gdyż prowadziła strony internetowe i uczestniczyła w Śląskim Festiwalu Nauki w Katowicach w 2019 r., a także wzięła udział w forum SpeleoWebinarium, utrwalonym w kanale You Tube. Świadectwem wystąpień dla Radia i PAP są doniesienia prasowe i podcasty.

Habilitantce w macierzystej uczelni powierzano różne funkcje. Od 2003 roku była przedstawicielką młodszych pracowników nauki w Radzie Naukowej Wydziału Nauk Historycznych UMK, a od 2021 roku w Radzie Naukowej Dyscypliny Archeologia UMK. W 2020 r. została powołana na Członka Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej Uniwersytetu dla Doktorantów na kadencję 2020-2024, a od 2023 r., jest członkiem Komisji Dydaktycznej działającej w Instytucie Archeologii UMK. W 2023 r. została członkiem zarządu Sekcji Speleologicznej Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika w Krakowie.

Doktor Magdalena Sudoł-Procyk jest badaczem realizującym konsekwentnie jasno określone cele badawcze, które ogniskują wokół problematyki znaczenia obszarów środkowej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej dla społeczności prehistorycznych, ze szczególnym uwzględnieniem epoki kamienia. Koncentruje się na znaczeniu obiektów jaskiniowych dla ówczesnego osadnictwa i zasobności, dostępności i zróżnicowaniu złóż skał krzemionkowych, będącym surowcem dla wytwarzania broni i narzędzi. Jej prace terenowe i studia teoretyczne są osadzone w realiach geologicznych i paleogeograficznych. Podsumowanie śladów osadnictwa prehistorycznego, głównie paleolitycznego w środkowej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej, będące pierwszym ze zgłoszonych osiągnięć, stworzyło możliwość nowego spojrzenia na doniosłe odkrycia, dokonywane przez szereg lat przez interdyscyplinarną ekspedycję kierowaną przez profesora Krzysztofa Cyrka w Jaskini Biśnik, a także na innych stanowiskach. W tym zakresie Habilitantka ma swój wkład, m. in. poprzez samodzielne kierowanie pracami na takich stanowiskach, jak Schronisko nad Jaskinią Zegar, Schronisko w Smoleniu III, Schronisko w Górze Smoleń II, Jaskinia Perspektywiczna, Schronisko w Dolinie Udorki I, Schronisko w Udorzu II, Kleszczowa 9.

Drugie osiągnięcie, jak już była mowa, wiąże się z terenowymi i teoretycznymi wysiłkami, prowadzącymi do identyfikacji nieznanymi wcześniej odmian miejscowych krzemieni i zlokalizowania punktów wydobywczych o cechach eksploatacji górniczej. Wyróżnia się tu stanowisko Poręba Dzierżna 24 (kopalnia). Osiągnięcie to w istotny sposób

zmienia naszą dotychczasową wiedzę na temat zaplecza surowcowego prehistorycznych społeczności z epoki kamienia, operujących na terenie dzisiejszej Polski z odpowiednimi konsekwencjami w szerszym, środkowoeuropejskim zasięgu. Z powyższych powodów zgłoszone do przewodu habilitacyjnego obydwu osiągnięcia można uznać za istotny wkład w rozwój dyscypliny.

Konkluzja

Biorąc to pod uwagę naukową wartość obu opisanych w autoreferacie osiągnięć, popartych licznymi publikacjami, w tym ogłoszonych w najważniejszych dla dyscypliny czasopismach, a także uwzględniając szczegóły biografii naukowej i dydaktycznej oraz działalności organizacyjnej dr Magdaleny Sudoł-Procyk, stwierdzam, że spełniają one określone w Ustawie Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2018 poz. 1668) warunki do nadania dr Magdalenie Sudoł-Procyk stopnia doktora habilitowanego, o co niniejszym wnoszę.

Kraków, 8. grudnia 2024 r.